

PRZEDPŁATA

miesięcznie:

w Radomiu 2 korony  
za odn. do domu 25 h.  
z przes. poczt. 2.50 h.  
Egzem. pojed. 10 hal.

OGŁOSZENIA

za wiersz petitiwy  
lub jego miejsce:  
I-sza strona 1 kor.  
Nekrologi 40 hal.  
Reklamy 60 hal.  
IV-ta strona 20 h.

# GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.

ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Labelska Nr. 51.

## Komunikat austriacki.

**Wiedeń.** Urzędowo 7 b. m. Na froncie rosyjskim: Na Wołyniu wojska nasze, pośród walk stiaży tylnych, zajęły swe nowe pozycje nad Styrem. Nad Ikwą i na północ od Wiśniowczyka nad dolną Strypą nieprzyjaciel atakuje znowu wielkimi siłami. Walki nie są jeszcze ukończone. Nad Dniestrem i na froncie besarabskim wczoraj panował stosunkowo spokój.

**Na froncie włoskim.** Na płaskowyżu Asiago atak nasz na całym froncie na południo-wschód od Cesuna - Gallio zyskał na terenie. Wojska nasze obsadziły Monte Lemerle na północo-wschód od Seuna i posunęły się na wschód od Gallio na Ronchi - Boşa - herc. pułk № 2 i gracki pp. № 27 zdobyły wieczór szturmem Monte Meletta. Liczba Włochów wziętych do niewoli od początku miesiąca podwyższyła się na 12 400, w tem 215 oficerów. Na froncie Dolomitów odparto atak kilku batalionów nieprzyjacielskich na Croda del' Ancona.

**Na froncie bałkańskim bez zmiany.**

## Zdobycie fortu Vaux pod Verdun.

**Berlin.** Urzędowo 7 b. m. W celu rozszerzenia powodzenia, które osiągnęliśmy d. 2-go czerwca na wyżynach położonych na południo-wschód od Ypres, wczoraj wojska górnośląskie i wirtemberskie dokonały ataku na pozycje angielskie pod Hooge i zdobyły utrzymywaną do ostatniej chwili resztę wsi oraz rowy strzeleckie, przylegające do niej z zachodu i południa. W naszym posiadaniu znajduje się więc cały teren wyżyn na południo-wschód i na wschód od Ypres na obszarze przeszło 3 kilometrów. Angielskie straty krwawe są ciężkie. Znow można było wziąć do niewoli tylko drobną liczbę jeńców.

Na zachodnim brzegu Mozy wieczorem wielkie siły francuskie, po gwałtownem przygotowaniu artyleryjskiem, w trzykrotnie ponawianym ataku, posunęły się ku naszym linjom, położonym na wyżynie Caurette. Przeciwnika odparto, pozycja w całości pozostała w naszych rękach.

Na wschodnim brzegu Mozy zacięte walki, wszczęte w d. 2-im czerwca, między lasem Caurette i wsią Damloup, wykazały dalsze postępy pomyślne. Opancerzony fort Vaux ze wszystkimi swemi częściami znajduje się od wczorajszej nocy w naszych rękach. Faktycznie był wzięty szturmem już w d. 2-im czerwca.

Dotychczas nie ogłaszano tego, gdyż w niedostępnych dla nas podziemnych przestrzeniach fortu utrzymywały się jeszcze resztki załogi francuskiej. Obecnie te poddały się, przez co ostatecznie, po wzięciu do niewoli podczas wczorajszych daremnych prób nieprzyjacielskich przyjsięcia z odsieczą oblężonym, 700 nieraniomych jeńców, zdobyto wielką liczbę dział, karabinów maszynowych i przyrządów do miotania min.

Również walki o zbocza z obu stron fortu i o grzbiet wyżyny na południo-wschód od wsi Damloup są zwycięsko przeprowadzone.

Cesarz nadał por. Rackowi, który na czele kompanji zajął fort Vaux, order pour le merite.

**Na froncie rosyjskim i bałkańskim u wojsk niemieckich sytuacja niezmienniona.**

## Przyłączenie Chełmszczyzny.

**Lublin. (BK.)** Zarządzeniem Naczelnego Komendanta Armji z d. 5 b. m. zarząd generał-gubernatorstwa w Lublinie rozszerzony został na powiaty Chełm, Hrubieszów i Tomaszów a temsamem połączono obszar b. gubernji Chełmskiej z resztą obszaru Królestwa Polskiego, okupowanego przez armję austro-węgierską, jako jednolitym obszarem administracyjnym. Skutkiem tego zarządzenia spełnione zostało gorące życzenie narodu polskiego, który oderwanie przez Rosję gubernji chełmskiej od Polski odczuł jako bolesny cios.

## Venizelos ma być aresztowany.

**Petersburg. (BK.)** Pet. Aj. teleg. donosi u Pireusa: Rząd grecki zamierza ogłosić stan oblężenia w kraju i aresztować Venizelosa i jego najwybitniejszych zwolenników.

## Lord Kitchener.

**Londyn.** W związku ze śmiercią lorda Kitchenera pisma donoszą na podstawie informacji zaczerpniętych ze źródeł urzędowych, że zmarły jechał do Rosji na zaproszenie cesarza Mikołaja i z polecenia rządu angielskiego w Piotrogradzie miał on załatwić nadzwyczaj ważne sprawy wojskowe i finansowe.

Jako następcą Kitchenera wymieniają powszechnie sir Wiliama Robertsona a także lorda Derby.

Prasa uważa śmierć Kitchenera za katastrofę narosową. Wiadomość o jego śmierci podziałała jak piorun.

## 12 miliardów pożyczki niemieckiej.

**Berlin. (BK.)** Reichstag przyjął w trzech czytaniach kredyt w sumie 12 miliardów wszystkimi głosami przeciw 2 głosom mniejszości socjalistycznej.

## Harcerstwo polskie.

Kiedy Wyspiański w Weselu, wytaczał społeczeństwu polskiemu ten genialny akt oskarżenia o przespanie chwili osobliwej, o ogólną apatię i gnuśność—już wtedy nad nowym pokoleniem wzbijał się okrzyk—*Czuwaj!*

Polska straciwszy armję jako ostoję i gwarancję całości granic niepodległego bytu, zachowała jednak w spuściznie tradycję polskiego żołnierza—obywtele. Oto Zawisza, oto Żółkiewski, Kościuszko, Dąbrowski, oto Łukasieński, młodzież szkoły podchorążych, oto zapalni, bohatersey bezimienny roku 63.

Ale w ogólnej moralnej depresji zatracały się luźne już ogniwa łączności nowych pokoleń z chwałą oręża polskiego, szatą pięknych marzeń oblekano testament ojców, by ukryć obłudę materializmu dziejowego. Dziecku i młodzieńcowi, którzy dorastali do życia, przedstawiano drogę doczesnej kariery, jako jedyną drogę do szczęścia Ojczyzny. Ideały ojców stawały się skrytym, tajemniczym uczuciem. W katakumbach tylko rodził się bojownik wolności, a gdy wychodził z ukrycia ginął nagle, jak piękny kwiat zrażony mrozem obojętności ogólnej, lub żarem płomiennych swych uniesień.

Ale wywalczona polska szkoła w twórczym wysiłku poszukiwania i poznawania prawdy, ideałów Dobra i piękna — wróciła do historii narodu. Jednocześnie w tem poszukiwaniu odżywczych form wychowania społecznego, trafiło na doskonałość obcych wzorów. Przed poszukującymi stanął skaut angielski, chłopiec z duszą zdrową i piękną, z umysłem szczerym i głębokim, z doskonałością wszystkich sprawności duchowych i fizycznych.

Byli kiedyś w dawnej Grecji, synowie Sparty, młodzieńcy fizycznie i umysłowo dorastający do wyobraźni bohaterów bogów. Popis ich hartu, ich odwagi, stawał się świętem narodowym. Czyn ich stawał się wyrazem potęgi narodu.

Odżyły tradycje dawnej Grecji w nowożytniej Europie. Rozrywka i sport łączą młodzież w związki i jednolite organizacje, z hasłem dawnej, a wiecznie młodej sentencji—zdrowa dusza w zdrowem ciele. Wśród takich organizacji powstało harcerstwo polskie. Nad tą ogólną sentencją brzmiały słowa... Ojczyzna, Nauka i Cnota. Słowa te miały być alfą i omegą nowożytnego rycerza.

Nad tym polskim rycerzykiem unosiły się duchy naszych niezłomnych bohaterów, umiejących kochać Ojczyznę

i umierać za nią. Przy nich czuwają świetlane duchy dawnych wileńskich filaretów i filomatów.

Tak ożywiona młodzież miała być zwiastunem lepszej Doli Narodu. Rycerskość polskiego młodzieńca, jego harce, miały wskrzesić hart i piękno dawnego Polaka. Musiał się uczyć, żyć na łonie przyrody, musiał się uczyć wystarczać i radzić sobie, spostrzegać i badać i czynić tylko dobrze z myślą o bliźnim i o Ojczyźnie.

Baden Powell, twórca skautingu, w jednej ze swoich książek wydanych dla skautów—pisze: „Nie chcę żebyście na podstawie tej książki sądili, że bicie się z innymi narodami jest rzeczą pożądaną, albo przyjemną. Lecz spodziewam się, że czytając ją przekonacie się, że jeśli kiedykolwiek wezwą was do służby Ojczyźnie, to powinniście być przygotowani do powitania trudów ochotnym obliczem, powinniście wiedzieć, jak troszczyć się o siebie samych, jak skryciec znajdować drogę w obcym kraju, jak podejmować niebezpieczne obowiązki, nie myśląc o swem niebezpieczeństwie“.

W imię tej nauki na sztandarze skauta widnieje hasło—Czujaj.—Bądź gotów, czujaj, by nie zaskoczył cię wróg fizyczny i wróg moralny. Czujaj, był spełniał swoje obowiązki i wykonywał chętnie swoje postanowienia.

Trzy zasadnicze cele ma skaut—musi wyrabiać charakter i zdolności, musi pomagać innym, musi uczyć się wszelkich sprawności; z tej racji rządzi skautem—harcerzem 10 jego przykazania i jego ślubowanie.

A polski skaut musi wiedzieć i pamiętać, że całe jego życie skautowe zastosowane być winno do naszych potrzeb narodowych i tradycji. *E. Z.*

## Czego w Radomiu nie było.

W № 280 z dn. 3 b. m. „Kurjera Lwowskiego“, następnie w „Głosie Lubelskim“ w № 154 z dn. 6 b. m. ogłoszono p. t. „Sprawa Kolumn Robotniczych“ następujące obwieszczenie radomskiej c. i k. Komendy obwodowej, które jakoby miało być rozlepione na murach miasta Radomia:

„K. u. k. Kreiskomando in Radom. Ostrzeżenie. C. i k. Komenda obwodowa powołała stosownie do piśmiennych i ustnie przez urzędnika na miejscu ogłoszonych rozporządzeń, cywilny oddział robotniczy z gminy Potworów na dzień 5 maja b. r. Wyznaczeni robotnicy zawezwaniu powyższemu zadość nie uczynili i zbiegli, zaś ludność gminy oddziałowi żandarmerji nie tylko odmówiła wszelkich wyjaśnień i pomocy, lecz zachowała się wyzywająco i przez ułatwienie ucieczki uniemożliwiła osiągnięcie zamierzonego przez zarząd wojskowy celu. Wobec tego c. i k. komenda obwodowa: 1) nałożyła na ogół mieszkańców gminy Potworów karę pieniężną w wysokości 5000 koron lub 2500 rb. z wezwaniem złożenia tejże kwoty w przeciągu 24 godzin w urzędzie gminnym w Potworowie na ręce delegowanego tam urzędnika komendy pod groźą przymusowego ściągnięcia i dalszego rygoru karnego; 2) wezwała

ponownie obowiązanych do robot robotników, aby stawili się w urzędzie gminnym w Potworowie dnia 9 maja o godz. 6 rano pod zagrożeniem aresztu do 6 miesięcy, względnie grzywnami do 2,000 koron, co do każdego z robotników, oznajmiając, że w miejscach zbiegłych, w listy wpisanych robotników, zostaną inni zastępczo w rotach robotnicze wcieleni; 3) ostrzegła każdego pod zagrożeniem surowych kar przed ukrywaniem lub przyjmowaniem na mieszkania zbiegłych robotników, oraz przed ułatwieniem tymże osobom ucieczki.

Z powodu niestawienia się robotników z gminy Potworów c. i k. komenda obwodowa zmuszoną była chwycić się zagrożonych w odezwie wojskowego generała gubernatorstwa w Lublinie z 20 kwietnia 1916 r. w razie oporu środków przymusowych, które również zastosowane będą wobec opornych gmin.

O tem oznajmia się w interesie ogółu mieszkańców celem jak najszerzego dalszego opublikowania. *K. u. k. Kreiskommandant: Oberst v. Matuschka m. p.*

Stwierdzamy, iż obwieszczenie takie na murach naszego miasta nie było rozlepione a o treści jego dowiadujemy się dopiero z wymienionych pism. Źródło, z którego wyżej wymienione pisma zaczerpnęły tę wiadomość jest nam nieznane. Z drugiej strony wiadomem nam jest, że wypadki w tem obwieszczeniu poruszone miały faktycznie miejsce.

## Zmieniają się czasy.

„Tygodnik Polski“, wychodzący w Warszawie zaznacza b. znamiennej ewolucję, jaką odbył „Kurj. Warsz.“ co do względów na osobę i politykę p. Dmowskiego.

„Wiadomo czytelnikom naszym — pisze „Tygodnik“ — iż „Kurjer Warszawski“, piórem p. B. K., wziął w obronę p. Dmowskiego i jego t. zw. „akcję dyplomatyczną“ na Zachodzie. Z racji protestu, ogłoszonego przeciwko tej akcji, uważał p. B. K. za konieczne oświadczyć, iż odmawianie panu Dmowskiemu praw i kwalifikacji do występowania w imieniu Polski jest zgola niesłuszne, albowiem jeżeli „p. Dmowski nie posiada formalnego mandatu do akcji dyplomatycznej“, to „przecież niema żadnej organizacji ogólnonarodowej, któraby mogła udzielać podobnych pełnomocnictw“. Opierać więc wolno p. Dmowskiemu działalność swą obecną wyłącznie na kwalifikacjach do niej osobistych, a te uważa widocznie p. B. K. za zupełnie odpowiednie i wystarczające, skoro oświadcza, że poszukiwaniu przez p. Dmowskiego sprzymierzeńców dla sprawy polskiej można tylko przyklasnąć.

Tak pisze „Kurjer Warszawski“ piórem p. B. K. w dniu 3<sup>o</sup> kwietnia r. b.

\* \* \*

Znalazł się w naszych rękach egzemplarz „Kurjera Warszawskiego“ z dnia 2 października 1912 roku, — a w nim na miejscu bardzo [widocznym, artykuł p. t. „p. Dmowski nie pozwała“. Cóż tam czytamy za bluźnierstwa? „P. R. Dmowskiego nikt już poza jego własną grupą nie chce... Jemu chodzi jedynie o postawienie na swoim, o narzucenie się Warszawie o dowiedzenie, że on jeszcze coś zna-

czy i coś może, chodzi o nasycenie ambicji osobistych i partyjnych... Jego kwalifikacje osobiste nie nadają się zupełnie do piastowania mandatu. Ponieważ p. Dmowski naprzykrzył się już wszystkim poza jego najbliższem otoczeniem, więc on właśnie musi kandydować“.

I w parę dni później — w „Kurjerze Warszawskim“ z dnia 7 października tegoż roku:

„Przeciwko osobie p. Dmowskiego, jako kandydata na posła, jako amatora warzyńców poselskich, są wszystkie niezależne od niego pisma polskie. To ogół prasy powiada z niepospolitą solidarnością, że p. Dmowski nie posiada żadnych kwalifikacji politycznych, nie wyraża potrzeb i interesów narodowych.

Zaiste barbarzyństwo występuje do walki z cywilizacją. A na jego czele staje b. prezes Koła polskiego, człowiek który wyciągnął rękę do zgody z rosjanami, który w Petersburgu zeszedł na linję ugody, a tu w kraju dyszy pragnieniem walki, obalania instytucji szanowanych, szkalowania osób, grup i idei, zrywania solidarności narodowej, obalamucania tłumów, jątrzenia i podniecania, a wszystko dla nieszczej, obłąkanej ambicji“.

Po ukazaniu się artykułów powyższych zaznaczyła ówczesna „Gazeta Warszawska“, iż autorem ich jest publicysta, podpisujący zwykle swe artykuły inicjałami: B. K. Nie uległo to zaprzeczeniu.

Ten sam publicysta, który takie kławy rzucał na p. Dmowskiego, dziś pomaga mu sięgać po „mandat narodu do reprezentowania go przed forum Europy“ z woli p. Sazonowa.

## Z Macierzy Szkolnej.

Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej określił już warunki organizacyjne, na jakich ma się oprzeć nowa instytucja. W myśl tych wskazówek kraj cały zdecydowano podzielić na okręgi powiatowe i powołać do życia zarządy okręgowe, do czasu jednak powstania tych wyższych jednostek organizacyjnych, postanowiono upoważnić do pełnienia ich funkcji Koła, powstałe w powyżej wymienionych miejscowościach.

W myśl paragrafu 3 dla zawiązania Koła należy: a) zebrać grono osób nie mniej niż 30, b) określić wysokość zadeklarowanych składek c) napisać podanie do Zarządu Gł. według specjalnie opracowanego szematu, d) podanie to doręczyć Zarządowi Koła w mieście okręgowem dla zatwierdzenia przez Zarząd Główny. Na terytorjum gminy istnieć winno w zasadzie tylko jedno Koło. Ze składek członkowskich Zarządy Kół mogą zatrzymywać na swe potrzeby 80 proc; 10 proc. składane będą do zarządów okręgowych, a 10 proc. do Zarządu Głównego.

Zarząd Główny Macierzy postanowił umieścić puszki w instytucjach, bankach, zakładach handlowych, oraz w mieszkaniach prywatnych, przyezem w celu osiągnięcia podwójnej korzyści, puszki umieszczone u prywatnych osób będą [opatrzone napisem: „za błąd językowy na Polską Macierz Szkolną“. Zarząd Główny utworzył przy Biurze Pedagogicznem Sekcję pośrednictwa pracy, do której napłynęły już liczne zgłoszenia kandydatów i kandydatek na posady nauczycielskie, wobec czego pożądanem jest, aby szkoły,

potrzebujące nauczycieli, zwracały się do Sekeji.

J. E. ks. biskup Rusakiewicz zapisał się na członka dożywotniego Macierzy.

## Legjony.

**Święto Czwartaków.** Utworzony z dawnych żołnierzy I pułku starych karpaczków i robotników z Królestwa 4 pułk. Leg. Polskich obchodził d. 28 maja br. rocznicę swoich urodzin. Rok trudów wojennych, walk, przemarszów, ataków na bagnety, rok uciążliwej służby w polu—to chyba wystarczający probierz wytrwałości żołnierskiej.

Uroczystość odbyła się w „Osiedlu Rojowem“, siedzibie Czwartaków. Zaczęła ją muzyka pułkowa, grając pobudkę wczesnym rankiem we wszystkich bataljonach. O godz. 8 rano zebrał się przed komendą pułku wszyscy oficerowie-czwartacy, wolni w tej chwili do służby. Zjawił się pułkownik Bolesław Roja: Major Galica wystąpił z szeregu i przemówił do pułkownika składając mu życzenie w dniu rocznicy pułkowej. Następnie wystąpili szeregowcy i najmłodszy z nich wręczył pułkownikowi szablę, pięknie wykonaną i zdobioną napisem: „Pułkownikowi Roji—Czwartacy“. Wzruszony tą niespodzianą pamiątką, pułkownik w krótkich, serdecznych słowach podziękował za ten objaw miłości żołnierskiej ku sobie.

Po wręczeniu szabli witano w pięknej bramie gości. Żołnierze 4 pułku, b. komendanta swego okrzykiem rwałym się z serc i ust witają—Józefa Piłsudskiego. Przybył dalej przedstawiciel N. K. N. książę Lubomirski, który zwiedzać poszedł nazajutrz okopy i gen.-major Puchalski, z miłym uśmiechem i dobrem spojrzeniem oczu rozglądający się w zwartych szeregach żołnierzy. Z Piotrkowa nadciągnęli przedstawiciele dep. W. ppułk. Sikorski i p. Downarowicz; i koledzy-przedstawiciele wszystkich pułków I Brygady i dwóch pułków „karpaczkich“ 6 p. L. P. Przybyli także najbliżsi sąsiedzi 4 pp. oficerowie węgierscy z kap. Gömerym na czele.

Następnie w gotyckiej kapliczce 4 pp. odprawił ks. biskup Bandurski mszę polową, po której wygłosił jedno z tych niezapomnianych nigdy kazań, owianych nutą Skargi, i proroczym natchnieniem największych patryjotów polskich.

Po nabożeństwie odbyła się defilada Czwartaków a następnie uroczysty obiad, w którym wzięli udział goście zaproszeni z ks. biskupem Bandurskim na czele. W czasie obiadu wzniesiono kilka toastów na cześć gości, bryg. Piłsudskiego i gen. Puchalskiego.

## Z M I A S T A.

**Kalendarzyk.** Dzis: piątek 9 czerwiec; Pryma i Felicjana M. m.; sl.: Sławoja.

Wschód słońca godz. 4 m. 31, zachód godz. 8 m. 48 czas letni.

**Wspominki historyczne.** 1815. Kongres Wiedeński uchwalił utworzenie Królestwa Polskiego.

— **Podziękowanie.** Zarząd Towarzystwa Opiek szkolnych szkół ludowych w Radomiu prosi nas o pomieszczenie następującego podziękowania:

Zarząd Tow. Op. Szk. spieszy spełnić miły obowiązek złożenia podziękowania pp. Bolewskiej i Wierusz-Kowalskiej za nieocenione trudy przy zbieraniu fantów na loterję, p. Niwińskiej za zorganizowanie bufetu, poczyty i sprzedaży kwiatów, p. prezydentowi za wielostronną pomoc w urządzenie loterji p. M. Skorzyńskiego za urządzenie sali na przedstawienie oraz wszystkim tym paniom i panom, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do urządzenia przedstawienia amatorskiego w dniu 31 maja i sprzedaży znaczka i loterji fantowej w dniu 4 czerwca.

Również Zarząd składa podziękowanie orkiestrze wojskowej 93 go pułku piechoty za bezinteresowny współ udział oraz pp. F. Ciborowskiemu i L. Plenkiwiczowi za nadesłane indyczki, p. J. Grobickiemu za ofiarowane na zakup fantów 5 rb., J. Plenkiwiczowi, T. Maliszewskiemu i pani Czojowej za ofiarowane na tenże cel po 10 koron, oraz wszystkim ofiarodawcom fantów.

— **Ostrzeżenie przed spekulantami ziemią.** Komendant pierwszego korpusu armji wydał okólnik w sprawie spekulacyjnego handlu ziemią i ostrzeżenia przed spekulantami. W okólniku tym komendant korpusu zwraca uwagę, że, jak stwierdzono przy cenzurze listów, niesumienni

spekulanci w kraju, wyzyskując nieświadomość ludności włościańskiej, rozpowszechniają wiadomości, jakoby ziemia straciła na wartości i namawiają włościan do wyzbywania się swoich gruntów za wszelką cenę. Tymczasem rzecz się ma wprost przeciwnie — ziemia wrosła jeszcze w cenie w ostatnich czasach. Wobec tego ludność winna się mieć na baczności przed spekulantami i o każdym takim spekulancie donosić zaraz bądź to do władz politycznych cywilnych, bądź wojskowych.

— **Łapownictwo.** Wstrętny swycasaj, uprawiany pospolicie przez „czynownictwo, rosyjskie, pobierania opłat dodatkowych i prawem nie przewidzianych do kieszeni funkcjonarjuszy, zwany pospolicie łapownictwem, który, jak zaraza, rozszedł się i wśród Polaków, dotarł i do życia prywatnego. Oto komunikuje nam jeden z czytelników naszej Gazety, że w mieście na-

Pozostałe w niedużej ilości bilety Austrjackiej Loterji Klasowej są jeszcze do nabycia u M. Paschalskiego, Warszawska 3. Ciągnięcie I-ej klasy 14 i 15 czerwca r. b. 185—2

## Sprawozdanie Kasowe

Komitetu Obywatelskiego Ziemi Radomskiej za m. maj 1916.

### PRZYCHÓD:

|   |      |          |       |           |
|---|------|----------|-------|-----------|
| Saldo na 1 maja   | rb.  | 63460.86 | koron | 55824.78  |
| Skarbonki   | „    | 16.08    | „     | 57.59     |
| Główny Komitet Ratunkowy zasiłek.                                       | kor. | 54500    |       |           |
| zasiłek dla dzieci  | „    | 8000     |       |           |
| na budowę baraku w gm. Przytyk  | „    | 6000     |       |           |
| dla polsk. Kom. Pom. Sanit. w Radomiu tytułem pożyczki krótkoterminowej | „    | 2000     |       |           |
| dla Koneckiego Kom. na szpitalu   | „    | 1000     |       | 71500.—   |
| Hurtownia Kom. Obyw. ziemi Radomsk. zysk za 1915 rok                    | „    | 6075.91  |       |           |
| Komisja Rejestracji Strat Wojen. wpłaciła na swój rachunek              | „    | 300.—    |       |           |
|   | rb.  | 69852.85 | koron | 127382.37 |

### ROZCHÓD:

|   |     |          |                 |
|---|-----|----------|-----------------|
| K. O. miasta Radomia  |     | koron    | 35000.—         |
| K. O. obwodu Radomskiego  |     | „        | 18890.—         |
| K. O. „ Iłżeckiego  |     | „        | 12000.—         |
| K. O. „ Kosienickiego   |     | „        | 8000.—          |
| K. O. „ Koneckiego  |     | „        | 9000.—          |
| K. O. „ Opoczyńskiego   |     | „        | 10800.—         |
| Wydatki ogólne  | rb. | 202.—    | „ 4.22          |
| Zapomogi Polskiemu Komitetowi Pomocy Sanitarn. na prowadzenie szpitalika dziecięcego i ambulatorjum w Radomiu | „   | 700.—    |                 |
| Drobne zapomogi   | „   | 20.—     |                 |
| Komisja Rejestracji Strat Wojennych a conto przyznanego kredytu   | „   | 300.—    |                 |
| Rozjazdy instruktora  |     | „        | 85.70           |
| Hurtowni K. O. ziemi Radomskiej na powiększenie kapitału obrotowego   | „   | 2075.91  |                 |
| Komisji Szkolnej ziemi Radomskiej na cele oświatowe   | „   | 3000.—   |                 |
| Z funduszu dziecięcego dla ochrony w Skaryszewie zasiłek  |     | „        | 50.—            |
| Dla Radomskiego Koła Ziemianek na rozszerzenie schroniska dla bezdomnych dzieci                               |     | „        | 1000.—          |
| Saldo na 1 czerwca 1916 r.  | „   | 62554.94 | 32552.45        |
|   | rb. | 69852.85 | koron 127382.37 |

szym urządzili sobie dochodowy interes woznice jednej z fabryk wód mineralnych. Sklep nie otrzyma wody, jeżeli nie opłaci się woznicy dodatkowo od każdego transportu. Objaw ten smutny, tępiony zawzięcie tak przez władze miejskie wśród swych funkcjonariuszy, jak i przez władze okupacyjno, na każdym kroku jednak zauważyć się u nas daje. Należałoby wejrzeć komu należy w te sprawy i nareszcie pozbyć się piętna wychowania moskiewskiego.

— **Zbytki niedorostków.** Od pewnego czasu ulicznicy a nawet i uczniowie szkół średnich naszego miasta zabawiając się strzelają nad uszami przechodniów ze straszaków. Jest to nieładna i niebezpieczna zabawa, gdyż przechodzień może być oparzoną, a jak słyszeliśmy, jedna z mieszkanki naszego miasta wystraszona strzałem dostała ataku sercowego. Rodzice i władze szkolne winny ukrócić te wybrki.

— **Dyrekcja kolejowa** w Wiedniu zawiadamia iż w Loardorf znajduje się mały kocz—18 kilo wagi—adresowany „Pług, dom komisowo-Rolniczy“ Stefan Konopka Kraków, a przeznaczony do Radomia. Uprasza się o wiadomość, gdzie właściciel koczka obecnie się znajduje.

— **Towary dla Radomia** nadeszły dn. 8-VI 3 wag. węgla, 2 wag. kory, smoła szewcka, drożdże, kapelusze, beczki, kartofle, pasta, piśmienne, bielizna, spożywcze, manufaktura, skóry, galanterja.

— **Wykaz chorób zakaźnych** według Wydziału zdrowia publicznego za dz. 8-VI **Tyfus plamisty:** Żabia 6, 15, Wałowa 19,—razem 3 przyp. **Tyfus brzuszny:** Grodzka 2, Targowa 5, Spacerowa 12, Wałowa 25, Żytunia 7.

— **Zmarli w par. Radom.** dn. 7 i 8-VI Jan Bednarczyk l. 70, Feliks Warchałowski l. 53, Antoni Siwiec l. 12.

**Ofiary.** IV klasa pensji p. Marji Gajl po zabawie d. 30 maja składa 14 rb. 20 kop., 19 kor. na schronisko dla dzieci bezdomnych.

## Z KRAJU.

> **Miechowskie koło Polskiej Macierzy szkolnej** na skutek odezwy Warszawskiego zarządu głównego tej narodowej instytucji oświatowej, ma być wznowione i uruchomione pod nowym zarządem, wybranym przez dawnych członków miejscowych.

> **Kłeska na ziemniaki na Podhalu.** „Gazeta“ Podhalańska donosi: Wskutek śniegu, który spadł przed paru tygodniami, wygniły świeżo zasadzone ziemniaki. Wskutek tego rolnicy muszą całe pola na nowo zasadzić ziemniakami. Również ostatnie śniegi, które w czasie zimowego wiatru padały 12 i 13 maja, zmroziły jęczmień, który dopiero co zeszedł, jak również i ziemniaczane liście, dobywające się z pod ziemi.

> **Ofiarność Zamościa i okolicy** na cele narodowe. Obywatele w Zamościu samym i w okolicy złożyli między sobą fundusz 10.000 koron, celem poprowadzenia od 1-go czerwca r. b. kursów przygotowawczych dla nauczycieli szkół ludowych. Siedzibą owych kursów ma być Szczebrzeszyn, ongi siedziba słynnych szkół średnich, alimentowanych funduszami ordynacji Zamoyskich.

Główną sprężyną całej tej akcji jest pan adwokat Jaśkiewicz, radca prawny

ordynacji Zamoyskich w Zamościu, człowiek wielce zasłużony dla polskości w owych stronach.

## TELEGRAMY

### Blokada Grecji.

**Berno.** (BK.) Medjolański „Secolo“ donosi: Czwórporozumienie rozpoczęło blokadę wybrzeży greckich.

### Na froncie Macedońskim

**Sofja.** (BK.) Z głównej kwatery dn. 5 b. m.: Na froncie macedońskim nie było szczególnych wydarzeń. Operacje ograniczają się do nieznacznych starć patroli i czasowych kanonad. Dn. 3 b. m. artylerja nasza rozproszyła dwie kompanie nieprzyjacielskie na północ od wsi Popowo (na wschód od jeziora Doiran) i zmusiła je do szybkiego odwrotu. Lotnicy nieprzyjacielscy rzucili bomby na miasto Doiran i dwie wsi, lecz bez rezultatu. Jedna z naszych patroli nad jeziorem Doiran wzięła do niewoli patrol nieprzyjacielską. Patrole nieprzyjacielskie ubierają się w ostatnich czasach w mundury greckie lub tureckie.

### Rezultat bitwy morskiej.

**Berlin.** „Lokalanzeiger“ podaje rezultat bitwy morskiej, który przedstawia według ogłoszonych dotąd informacji stron obu. Angliej stacili w bitwie 23 okręty, pojemności 195.750 tonn a razem z okrętem, na którym zatonął Kitchener, 200 tysięcy tonn, Niemcy zaś stracili 9 okrętów, pojemności 28.400 tonu.

### Następca Juanszikaja.

**Peking.** (BK.) Juanszikaj zmarł na uremję. Prezydenturę objął tymczasowo Juan Hang.

### Na starą nutę.

**Moskwa.** (Przez Sztokholm). Tutejsza izba sądowa ukończyła rozważanie sprawy o należenie do partji socjaldemokratycznej Polski i Litwy. Skazani zostali: Jagodowski, Freihas, Kosman i Berger na zesłanie, bracia Wandakowicze na 2 lata twierdzy, Kuja—na rok, Ochmański i Doberwald zostali niewinni.

### Kwota wojenna Niemiec.

**Berlin.** (BK.) Minister skarbu oświadczył w parlamencie, że koszta wojenne Niemiec od stycznia do maja wyniosły przeciętnie poniżej 2 miliardów. I na przyszłość także trzeba liczyć 2 miliony mie-

sięcznie, wobec czego nowa pożyczka wystarczy na 6 miesięcy. Koszta wojenne Niemiec ich sprzymierzeńców w żadnym razie nie dosięgają kosztów przeciwników.

### Ofensywa turecka na Kaukazie.

**Konstantynopol.** (BK.) Z głównej kwatery donoszą: Wojska nasze prowadzą na Kaukazie dalej skuteczną ofensywę, która rozszerzyła się na prawe skrzydło centrum. Nieprzyjaciel wyrzucony został ze swych pozycji na pochyłości 14 klm. i przepędzony 8 klm. na wschód, przyezem stracił przeszło 1000 ludzi. Wielkie ataki nieprzyjaciela rozbiły się, a wojska nasze zajęły dominującą pozycję. Na froncie Oraka zdobyliśmy 2 wielkie żagłowce z żywnością. Wojska rosyjskie, które nas atakowały pod Charleim zostały przepędzone przyezem nieprzyjaciel stracił około 800 ludzi, 57 wzięliśmy do niewoli.

## OGŁOSZENIA.

Wpisawszy się na listę obrońców w sprawach wojskowych, przyjmuje obrony przed Sądami wojskowymi i w Królestwie.

**Dr. Ludwik Szalay**

adwokat krajowy

171—5

w Krakowie, ul. św. Jana

### „SPRAWA POLSKA“

Dwutygodnik polityczno-społeczny.

Poświęcony sprawom życia narodowego w Polsce wychodzi pod redakcją J. Marcinowskiej, przy współudziale wybitniejszych pisarzy w Polsce. „SPRAWA POLSKA“ daje obraz dzisiejszych stosunków polityczno-społecznych panujących w Królestwie Polskiem.

Kto więc interesuje się zagadnieniami życia naszego niech czyta „Sprawę Polską“.

Prenumerata roczna z przesyłką pocztową kor. 6; półrocz. kor. 3.

Adres Redakcji i Administracji: Lublin, Namiestnikowska 8. 179—10

## Nauczycielka

poszukuje kondycji na lato. Wiadomość dla A. B. C. 184—3

Uczeń kl. VI szkoły filologicznej poszukuje kondycji zaraz. Świadectwa dobre. Wymagania skromne. Wiadomość: Radom, ulica Górki-Lubelskie J. 8 u W-ej Borowskiej. 183—3

**Zarząd Gimnazjum Komitetu Obywatelskiego im. św. Stanisława Kostki w Końskich** podaje do wiadomości, że w przyszłym roku szkolnym czynne będą klasy do V-iej włącznie. Wpis we wszystkich klasach wynosi 60 rubli rocznie. Egzamina rozpoczynają się dnia 19 czerwca r. b. 178—4

## SOLEC

Sezon od 20 maja do 20 września Zakład wód mineralnych siarczano-słonych i lecznica fizykalno-dietetyczna

otwiera nadchodzący sezon leczniczy pod kierunkiem doktora Wiśniewskiego z Warszawy. Środki lecznicze Zakładu: kąpiele mineralne i mułowe, mechano—elektroterapia, hydroterapia, kąpiele słoneczne i powietrzne. Ceny niskie. Utrzymanie znacznie tańsze, niż w innych stronach kraju. Dojazd przez stację Kielce, lub stację kolei galicyjskich Szczucin, skąd 16 wiorst do Solca. Informacji udziela gratis zarząd Solca poczta Stopnica, obwód Busk. 9572/124—15